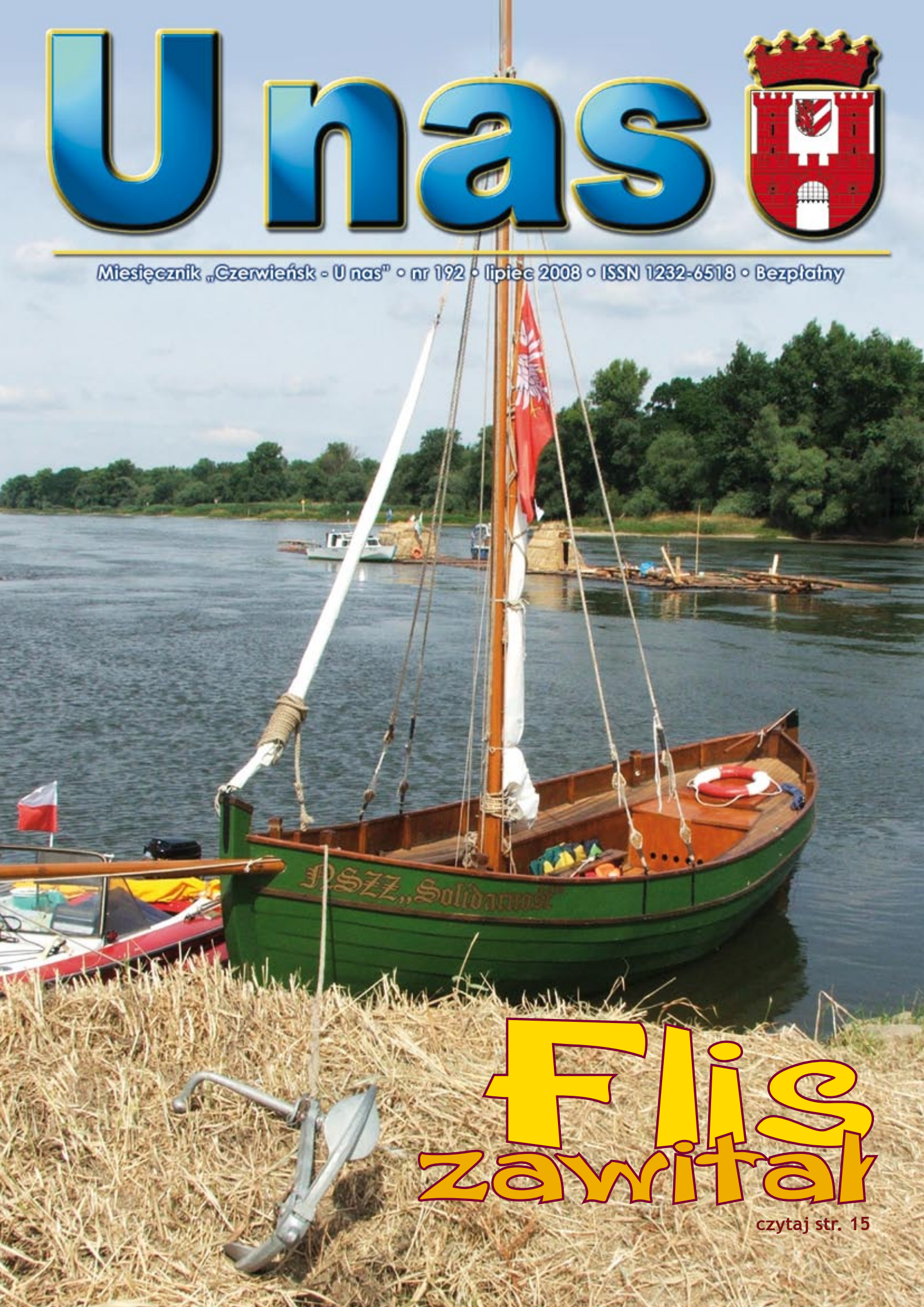


U nas



Miesięcznik „Czerwieńsk - U nas” • nr 192 • lipiec 2008 • ISSN 1232-6518 • Bezpłatny



FliS

zawitał

czytaj str. 15

Zdarzyło się...

W CZERWCU

□ **01.06.** - Czerwieńskie Stowarzyszenie Tenisowe zorganizowało na kortach Dzień Dziecka dla swoich najmłodszych podopiecznych.

□ **05.06.** - w auli czerwieńskiego Ratusza odbyło się Sympozjum Popularnonaukowe „Nie ma wody - nie ma nas”. Jubileusz 10-ciolecia Dnia Czystej Wody stał się okazją do uhonorowania najbardziej zasłużonych, dla organizacji imprezy, osób i instytucji, którym **Lubomir Rotko** i **Jacek Gębicki** wręczyli statuetki „Złotego Optymisty”.

□ **07.06.** - na terenie basenu kąpielowego w Czerwieńsku zorganizowano festyn w ramach obchodów X edycji „Dnia Czystej Wody”.

□ **11.06.** - obradowała Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej. Przedmiotem obrad Komisji było: kontrola wydatków w ramach programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych i narkomanii, rozpatrzenie skargi na działalność Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Czerwieńsku, sprawy organizacyjne.

□ **12.06.** - obradowała Komisja Infrastruktury Technicznej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Przedmiotem obrad Komisji było: realizacja Planu Rozwoju Lokalnego: pozyskiwanie środków w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, opinie do projektów uchwał, sprawy bieżące.

□ **14.06.** - Przedszkole „Na zielonej górze” w Czerwieńsku było organizatorem festynu dla dzieci i ich rodziców.

□ **17.06.** - obradowała Komisja Budżetu i Finansów. Przedmiotem obrad Komisji było: informacja o windykacji I i II raty podatków w 2008 roku, opinia do projektów uchwał, sprawy bieżące.

□ **18.06.** - na terenie stacji kolejowej w Czerwieńsku doszło do rozszczelnienia cysterny z gazem. Przez kilka godzin nieprzejezdna była ul. Składowa, w kierunku Nietkowa. Skutki awarii usunęła straż pożarna.



□ **18.06.** - obradowała Komisja Infrastruktury Społecznej i Porządku Publicznego. Przedmiotem obrad Komisji były: opinie do projektów uchwał, sprawy bieżące, zwiedzanie Izby Dziejów w Czerwieńsku.

□ **18.06.** - Burmistrz **Piotr Iwanus** wręczył nagrody najbardziej wyróżniającym się uczniom ze szkół podstawowych Gminy Czerwieńsk.



□ **20.06.** - we wszystkich szkołach na terenie Gminy Czerwieńsk uroczysto zakończono rok szkolny. Rozpoczęły się wakacje.

□ **21.06.** - w Laskach odbyła się uroczystość związana z 10 rocznicą przekazania Gminie pawilonu, w którym dziś znajdują się niepubliczne przedszkole. Pawilon został przekazany przez Rotary Club, rok po pamiętnej powodzi, która nawiedziła naszą Gminę w 1997 roku i zniszczyła wówczas budynek szkoły w Laskach. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Rotary Club Zielona Góra - Dystrykt 2230.



□ **24.06.** - burmistrz **Piotr Iwanus** uczestniczył w spotkaniu Społecznego Komitetu Budowy Mostu na Odrze w Pomorsku.

□ **25.06.** - odbyła się XIV Sesja Rady Miejskiej w Czerwieńsku. Rada podjęła następujące uchwały: w sprawie zmian w budżecie Gminy na rok 2008; w sprawie poboru podatków i opłat lokalnych przez inkasentów, w sprawie przekształcenia zakładu budżetowego o nazwie Zakład Komunalny w jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością; w sprawie realizacji projektu inwestycyjnego „Budowa sali gimnastycznej, modernizacja boiska sportowego i budynku dydaktycznego Publicznej Szkoły Podstawowej w Nietkowie”; w sprawie realizacji projektu inwestycyjnego „Uporządkowanie gospodarki ściekowej w aglomeracji Czerwieńsk”; w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Leśniów Wielki; w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Zagórze; w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w I kategorii zaszerogowania oraz wartości jednego punktu dla pracowników niepedagogicznych zatrudnionych w szkołach prowadzonych przez Gminę Czerwieńsk; w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w I kategorii zaszerogowania oraz wartości jednego punktu dla pracowników Hali Sportowej, w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego oraz wartości jednego punktu do tabeli wynagrodzeń pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej w Czerwieńsku; w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w I kategorii zaszerogowania oraz wartości jednego punktu dla pracowników zatrudnionych w Zakładzie Komunalnym w Czerwieńsku; w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza Czerwieńska; w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Czerwieńsku.

□ **30.06.** - w Urzędzie Marszałkowskim w Zielonej Górze odbyło się spotkanie z parlamentarzystami pochodzącymi z województwa lubuskiego. W spotkaniu uczestniczył burmistrz **Piotr Iwanus**.



Wydawca miesięcznika:
RADA MIEJSKA W CZERWIEŃSKU
Redaguje zespół: Andrzej Sibilski (red. naczelny),
Jacek Gębicki, Dariusz Grześkowiak (foto),
Alina Junciewicz.
Adres: UGiM, ul. Rynek 25, 66-016 Czerwieńsk,
tel./fax 068 327 80 91,
skład i druk: **sandmedia** tel. 068 45 35 700

Materiały do składu przyjęto 08.07.2008 r., do druku przekazano 10.07.2008 r.
Redakcja zastrzega sobie prawo do wyboru nadesłanych tekstów,
dokonywania w nich skrótów i zmian w tytułach.

Co dalej ze Składową 5a?

Od jakiegoś czasu trwają przymiarki do sprzedania lokatorom bloku przy Składowej 5a wynajmowanych dotąd od gminy mieszkań komunalnych. Kolejnym etapem tego procesu było spotkanie burmistrza Piotra Iwanusa, dyrektora Zakładu Komunalnego - Krzysztofa Wieczorka oraz zarządcy nieruchomości będących w gestii ZK - Stanisława Hypkiego z lokatorami budynku przy Składowej. Zebranie odbyło się w czerwieńskim MGOK-u 4 lipca br.

Sprzedż lokali wydaje się być niezłym interesem dla obu stron. Gmina sprzedając mieszkania lokatorom zyskuje, ponieważ dawny hotel przestaje być jej problemem i nie musi dalej nim zarządzać - te obowiązki z chwilą wykupu przejmuje na siebie wspólnota i zatrudniany przez nią zarządca nieruchomości. Interes mieszkańców polega głównie na tym, że stają się właścicielami zajmowanych lokali za bardzo korzystną cenę. Podczas spotkania burmistrz sugerował, że przy dużym, ponad 50% wykupie mieszkań ich cena wyniesie zaledwie 5% ich wartości, co w przeliczeniu na konkretne kwoty może oznaczać cenę metra kwadratowego na poziomie ok. 70 zł. Gratka więc nie lada. Przy tak niezwykle atrakcyjnych warunkach zawsze jednak zapala mi się w głowie czerwona lampka ostrzegawcza - to zbyt dobry interes, żeby za nim nie kryły się jakieś haczyki, jak słynna gwiazdeczka przy superofercie kredytowych, odsyłająca do zastrzeżeń wypisanych miniaturowym drukiem pod tekstem. Czy mam rację? Nie wiem. Warto jednak na tym etapie przymierzania się do decyzji obejrzeć dokładnie ofertę, by później nie żałować.

Dlaczego gminie opłaca się sprzedać tak tanio lokale przy Składowej? To pytanie musimy władzom zadawać do bólu, aż zostaniemy przekonani co do intencji i aż będziemy mieć jasny, uczciwy bilans plusów i minusów, bo oczywiście wydaje się, że coś za coś.

Pierwsze uczciwie stawiane przez burmistrza "coś za coś" to sprzedaż lokali po tak niskiej cenie z całym dobrodziejstwem inwentarza, a więc z fatalną, nadającą się do szybkiej wymiany stolarką okienną, nieocieplonym dachem, popękanyścianami i azbestem zalegającym w ścianach budynku. Dwa z tych problemów moim zdaniem wydają się naprawdę istotne: wymiana stolarki oraz azbest. Dobrze byłoby rozpoznać rzeczy-

wistą finansową skalę problemu i myśleć, że takie symulacje fachowcy z gminy powinni mieszkańcom przedstawić, żeby nie obudzili się już po wykupie z tzw. ręką w nocniku i milionowymi inwestycjami do sfinansowania. Od początku obie strony powinny uczciwie przedstawiać wszelkie możliwe uwarunkowania i ewentualne pułapki.

Do tego na pewno będziemy wielokrotnie wracać, bo oczywiście różnych problemów zrodzi się jeszcze więcej i to na każdym z etapów tego przedsięwzięcia.



Stan uzgodnień na dzisiaj wygląda następująco:

- na spotkanie w sprawie wykupu mieszkań przyszło prawie trzydziestu mieszkańców, z czego większość sugeruje, że jest zainteresowana wykupieniem zajmowanego przez siebie lokalu i utworzeniem wspólnoty mieszkaniowej; to ważny sygnał,

- na wrzesień br. uzgodniony został termin złożenia przez lokatorów bardziej formalnego akcesu w formie oficjalnych podań do urzędu o wykup mieszkań lokatorskich,

- po sporządzeniu listy osób chętnych do utworzenia wspólnoty mieszkaniowej gmina wystąpi o dokonanie wyceny każdego z lokali i części wspólnych obiektu (wg. oceny burmistrza koszt operatu szacunkowego dla całego budynku wyniesie ok. 70

tys. złotych, z czego każdy z najemców poniesie jedynie koszt 500 zł).

Jeśli wszystko przebiegnie zgodnie z planem jest szansa, że w 2009 roku może na Składowej 5a powstać wspólnota mieszkaniowa, a lokatorzy staną się właścicielami nieruchomości.

Wydaje mi się, że we wrześniu, jeszcze przed złożeniem oficjalnych podań o wykup mieszkań, powinny odbyć się dwa lub trzy spotkania robocze, podczas których najważniejsze kwestie zostaną po pierwsze nazwane i wypunktowane,

a po drugie wskazane warianty możliwych rozwiązań dla powstałych problemów. Sądzę, że nie ma lepszej i bardziej efektywnej drogi, jak uwłaszczenie lokatorów. Własność prywatna jest jak dotąd najlepszym gwarantem podniesienia poziomu życia i właściwego gospodarowania. W Czerwiesku wszystkie powstałe dotąd wspólnoty zdecydowanie podniosły standard zarządzanych przez siebie nieruchomości, zmienił się także stosunek mieszkańców do otoczenia budynków, części wspólnych - jak piwnice, czy korytarze, placów zabaw itp. O własne zawsze dba się bardziej niż o komunalne, czyli niczyje.

Ten proces trzeba przeprowadzić, ale trzeba to zrobić rozsądnie i z pełną świadomością dokonywanych wyborów, aby uwłaszczenie było impulsem do aktywności na swoim.

Andrzej Sibilski (Składowa 5a)

Ps. Będę wdzięczny również za wszelkie opinie na ten temat od innych zainteresowanych sprawą nie tylko mieszkańców bloku, abym mógł je opublikować w sierpniowym numerze. Dyskusji nigdy za wiele. Różne opinie pomogą z pewnością podjąć właściwe decyzje. Zapraszam do dyskusji.

Kontakt: a.sibilski@sandmedia.com.pl lub zwyczajnie pocztą na adres redakcji „Czerwieńsk - U nas” ul. Rynek 25,

Nie tylko biesiadowanie

Wiejskie imprezy plenerowe, zapoczątkowane ubiegłorocznym projektem „Transgraniczne wiejskie spotkania partnerskie”, których organizatorem jest Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Czerwieńsku, tradycyjnie już gromadzą całe rzesze amatorów rozrywki. Organizatorzy dbają o to, aby festyny nie miały li tylko charakteru biesiadnego, zapewniając mnóstwo atrakcji również tym nieco bardziej wymagającym uczestnikom imprez.

Tegoroczne spotkania miały charakter... bajkowy. W Leśniowie Wielkim gościliśmy Jacka i Placka (to ci, którzy ukradli księżyc;-) nawiązując do książki **Kornela Makuszyńskiego**, patrona szkoły w Leśniowie. Para dwóch uroczych urwisów zabawiała dzieci, młodzież i dorosłych, zachęcając do udziału w konkursach, grach i zabawach. Kolejny festyn, w Nietkowicach, zdominowany został przez **Ambrożego Kleksa**, który za udział w konkursach i zabawach nagradzał... piegami. To oczywiście nawiązanie do książki „Akademia Pana Kleksa” autorstwa **Jana Brzechwy**, patrona szkoły podstawowej w Nietkowicach. Pan Kleks i jego „uczeń” Aada przeprowadzili również Turniej Polska - Niemcy, gdyż festyn w Nietkowicach uświetnili swoją obecnością goście z partnerskiego sołectwa Leuthen z gminy Drebkau. Turniej zakończył się remisem. Prawdziwą niespodzianką dla Zaodrza był występ znanego niegdyś artysty, **Romana Gerczaka**. Zgromadzo-



na publiczność z niedowierzaniem wpatrywała się w wykonawcę, powątpiewając czy to faktycznie on... Pan Roman rozwiął wszelkie wątpliwości, gdy wykonał swój niezapomniany przebój, którym zapewnił sobie opolskie Grand Prix, śpiewany kiedyś przez całą Polskę: „Zabrałaś mi lato”. Bisom nie było końca.

Kolejna sobota, to tradycyjne „**O! Płotki**” w Płotach, gdzie zaroilo się od czarownic i diablików. Diabeł Mściborek i czarownica Hogata, zabawiając licznie zgromadzoną publiczność, sprawnie przeprowadzili konkursy dla dzieci oraz Turniej Polska - Niemcy, gdyż tutaj również gościliśmy delegację z partnerskiego Schorbus. I tym razem zmagania partnerów zakończyły się remisem, a uczestnicy zostali nagrodzeni pamiątkowymi pucharami i dyplomami. Płoty również miały swoją gwiazdę. **Bolesław Gromnicki** to gwiazda światowego formatu. Jest największym parodystą w Polsce, mistrzem satyry, pastiszu i kabaretu. Jego kunszt mogliśmy podziwiać, między innymi, w kabarecie „Polskie ZOO”, gdzie podkładał głos pod znane postaci. Mieszkańców Płot zabawiał do łez...

Następny festyn to **Noc Świętojańska** w Laskach. Organizatorzy zadbali o odpowiednią oprawę artystyczną tej, jedynej w swoim rodzaju, nocy. Do udziału w zabawach i konkursach zachęcał tym razem **Jaśko Kupala** ze swoją Sobótką. Wszystkie chętne panie stanęły do konkursu na najpiękniejszy wianek świętojański, który potem, po rozstrzygnięciu konkursu, osobiście wrzucały do wody, posiłkując się odpowiednim, magicznym zaklęciem. Jako, że do Lasek partnerzy z Kausche nie przyjechali, zorganizowano mecz Laski - Reszta Świata. Po ostrej rywalizacji w konkurencjach takich, jak: przeciąganie liny, rzut beczką, łowienie... dziewicz, picie napoju chmielowego na czas okazało się, że drużyny zremisowały. Zarządzono więc dogrywkę, w której dwóch rosyńskich panów zmierzyło się w... kręceniu hula-hopem na nodze. W tej konkurencji lepszym okazał się zawodnik z Lasek, zapewniając tym samym swojej drużynie zwycięstwo.

Cykl letnich imprez plenerowych w naszej gminie, zakończyła tradycyjnie już obchodzona **Biesiada Nietkowska**. Wszyscy uczestnicy festynu byli gośćmi weselnymi, a do zabawy zachęcał osobiście pan młody ze swoją... teściową. Nie zabrakło, rubasznych czasem, przyśpiewek weselnych, łez panny młodej nad utraconym wiankiem i tradycyjnych oczepin. Nietków również gościł swoich partnerów z Greifenhain, rozegrano więc kolejną rundę Turniej Polska - Niemcy. I tym razem, ku zaskoczeniu samych organizatorów, zmagania zakończyły się remisem.



Wszystkie imprezy plenerowe trwały do późnych godzin nocnych i każdą z nich uświetniła swym występem grupa teatralna **Hakashanti** z MGOK, prezentując za każdym razem fire show, czyli teatr ognia, zapierający dech w piersiach. Niestrudzenie wspierały organizatorów również nasze gminne zespoły śpiewacze, bawiąc publiczność coraz to nowszym i lepszym repertuarem.

*Jolanta Matuszkiewicz
Dyrektor MGOK
(fotogaleria na str. 16)*

DZIĘKUJEMY:

Kołom Gospodyń Wiejskich w Leśniowie, Laskach i Nietkowie za upieczenie ciast; **Kołom Gospodyń Wiejskich z Zaodrza i Płotów** za ogromne zaangażowanie w przygotowanie posiłków i poczęstunku dla gości i organizatorów; **Radom Soleckim z Leśniowa, Zaodrza, Płotów i Nietkowa** za pomoc w organizacji; **Dyrektorowi i pracownikom Zakładu Komunalnego** za użyczenie transportu i agregatów; Panu **Jerzemu Januszkiewiczowi**, prezesowi firmy **TOP-POINT** za wsparcie rzeczowe. Wszystkim, którzy wspierali organizatorów także dobrym słowem.

Tydzień prawdziwej przygody

To był naprawdę szalony tydzień. Miejsko Gminny Ośrodek Kultury przygotował dzieciakom tydzień atrakcyjnych zajęć. Okazuje się, że nie trzeba wcale wyjeżdżać gdzieś daleko, aby przeżyć prawdziwie wakacyjną przygodę. Oto, co ciekawego zdarzyło się we wspomnianym tygodniu.

Poniedziałek

Dzieci wcielają się w role miejskich detektywów. Zadanie do wykonania: Rozszyfrować tożsamość tajemniczego pana/pani X. Aby wykonać to niełatwe zadanie należało zebrać informacje, które były rozrzucone w różnych miejscach w mieście. Dzieci musiały wykupić każdą informację, spełniając zachciankę jej posiadacza. Ostatnia informacja ukryta była w urzędzie miejskim, gdzie zadaniem dzieci było zebranie stempli ze wszystkich referatów.

Ostatecznie po zebraniu wszystkich informacji, poddaniu ich szczegółowej analizie, dzieci odgadły kim jest tajemniczy X. Ostatnia informacja: za biurkiem i na scenie - kto to?

Wtorek

Wtorek to dzień sportowy. Dzieci odwiedzają niezwykle gościnne progi Hali



Sportowej „Lubuszanka”, gdzie zmagają się w konkurencjach sportowych, biorą udział w konkursach, grach, zabawach. Następnie chwila prawdziwej ochłody w zimnej jeszcze wodzie basenu miejskiego i błogi odpoczynek po wyczerpującym



dniu, w cieniu drzew. Dziękujemy za gościnę Panu kierownikowi Hali Sportowej **Janowi Dolińskiemu** i Panu **Mirosławowi Kędzierskiemu** za darmowy wstęp na basen.

Środa

Warsztaty plastyczne „Wielkie formy”. Pani **Gosia**, instruktor plastyki w MGOK, wprowadziła dzieci w świat sztuk plastycznych. Powstało wspaniałe dzieło: kolorowe malowidła rozweseliły scenę na placu przy ratuszu okraszając jego brzydkie, szare ściany. Niestrudzeni artyści zbudowali jeszcze tego dnia fortece z piasku i tego co przyroda dała, po czym udali się na spacer nad tajemniczy strumyk.

Czwartek

Hura!! Basen w Świebodzinie! Tej atrakcji dzieci nigdy nie mają dość. Za oknami upał, a tam chłodna woda i mnóstwo atrakcji. Co prawda droga powrotna nie była już tak przyjemna, ale doskonałych humorów nic nie było w stanie zepsuć, gdyż następnego dnia

zapowiadał się jeszcze bardziej interesująco...

Piątek

Plac przy ratuszu nie bez powodu został wcześniej okraszony malowidłami. W piątek odwiedzili nas goście, czyli dzieci uczestniczące w „Akcji Lato” w świetlicach wiejskich w Laskach, Nietkowie i Wysokim. Na dzieci czekała tego dnia „piratka” AIDA, która zabrała wszystkich w niesamowitą podróż prawdziwym statkiem pirackim. Dzieci pobujały się po morzach i oceanach przeżywając kilka ciekawych przygód. Jak na marynarzy przystało nie straszny był im deszcz, który ośmielił się pokropić przez chwilę. Po powrocie z szerokich wód i pysznym posiłku w postaci drożdżówek, przemaszowano do MGOK- u, tam czekał już pan **Andrzej** z zaproszeniem do współ-



nej zabawy na pożegnanie. Wszyscy otrzymali upominki od Pani Dyrektor oraz pamiątkowe płyty z fotograficzną historią z całego tygodnia.

*Mamy nadzieję,
że spotkamy się w zimie.*



Parafialny biwak w Kołatce

Parafialny Zespół Caritas w Czerwieńsku zorganizował dzieciom z parafii kilkuniedniowy biwak na jeziorze w Kołatce.

W środę 11 czerwca, w południe, przy plebani rozpoczynamy biwak. Dzieci zegnają się z rodzicami, wsiadają do autokarów. Jedziemy jeszcze do Nietkowa, tu zabieramy kolejne dzieci. Jesteśmy już wszyscy, tzn. ponad 80 osób (ok. 60 dzieci z Caritasu, ministranci, oaza i schola). Wyruszamy do Kołatki na trzydniowy biwak. Około godziny 13.00



jesteśmy na miejscu. Podziękowaliśmy Panu Bogu za szczęśliwy przyjazd. Potem krótkie spojrzenie na okolice. Jest pięknie, mieszkamy w domkach nad jeziorem, na drugim brzegu na łące widać biegające danielę, po jeziorze suną łabędzie. Dzień zakończyliśmy przy ognisku. Każdy dzień rozpoczynaliśmy

modlitwą, potem gry, zabawy integracyjne, zajęcia sportowe z opiekunami, pogadanki. W czwartkowe przedpołudnie poszliśmy do leśnej kapliczki na Eucharystię, by podziękować Panu Bogu. Potem spotkanie z policjantami, mówili nam jak poruszać się po drodze, jak dbać o nasze bezpieczeństwo. Mimo wielu zajęć w ciągu dnia wieczór zakończył się dyskoteką. Czas mijał bardzo szybko,



że nie spostrzeżliśmy, jak trzeba było się pakować i wracać do domu.

Bardzo serdecznie dziękujemy tym wszystkim, którzy przyczynili się do tego wyjazdu, za wszelkie ofiary na Parafialny Zespół Caritas w Czerwieńsku. Dzięki tym ofiarom ponad 50 dzieci mogło wyjechać na biwak. Mamy nadzieję, że za rok będziemy mogli zorganizować podobny wyjazd.

PZC w Czerwieńsku

Wracamy do tematu

Sygnalizacja świetlna na ul. Zielonogórskiej dopiero w przyszłym roku. Teraz wideoradar i częstsze kontrole Policji.

W majowym numerze Miesięcznika Czerwieńsk U Nas, zaapelowałem do władz samorządowych Czerwieńska, o podjęcie natychmiastowych działań mających na celu podniesienie bezpieczeństwa na całej długości ul. Zielonogórskiej. Cieszę się, że na reakcję nie trzeba było długo czekać i sprawa ta nabrała już swojego biegu.

Radny **Henryk Góralczyk** postawił ten problem na posiedzeniu Komisji Infrastruktury Technicznej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Komisja skierowała formalny wniosek do Burmistrza, aby w ciągu ul. Zielonogórskiej zamontować sygnalizację świetlną spowalniającą ruch drogowy. W ślad za tym wnioskiem, Burmistrz **Piotr Iwanus**, wystosował pismo do właściciela drogi - Zarządu Dróg Wojewódzkich w Zielonej Górze, aby ten rozważył możliwość zamontowania sygnalizacji. Zarząd Dróg Wojewódzkich przychylnie odniósł się do w/w pisma i odpisał, że budowę sygnalizacji na

ul. Zielonogórskiej uwzględni w przyszłorocznych planach inwestycyjnych, gdyż w bieżącym roku jest to niemożliwe ze względu na brak odpowiednich środków finansowych.

Oznacza to, że sprawa odwlecze się w czasie i kłopot jak na razie nie zostanie rozwiązany, a szkoda, bo mieszkańcy sygnalizują już kolejny problem, na ul. Zielonogórskiej, jakim są - „wyścigi” motocyklowe!

Pędzące z zawrotną prędkością motocykle budzą strach i przerażenie, a długa prosta - przy drodze wylotowej z Czerwieńska - wręcz „zachęca” do brawurowej jazdy. Uczestnicy tych rajdów za nic mają fakt, że nie są jedynymi użytkownikami drogi, a przecież okolice basenu kąpielowego i boiska sportowego przy gimnazjum, tętnią obecnie życiem do późnego wieczora.

Straż miejska w Czerwieńsku otrzymała do przetestowania samochód wyposażony w wideoradar. Auto wyjeżdża

codziennie na najbardziej newralgiczne odcinki dróg w naszej gminie, aby „ostudzić” nieco rajdowe zapędy niektórych kierowców. Często zmienia miejsca, więc nigdy nie wiadomo, gdzie można zostać przyłapanym na łamaniu przepisów ruchu drogowego. Znając temperament naszych kierowców i zamiłowanie do szybkiej jazdy, wydaje mi się, że jest to w chwili obecnej jedyne, w miarę skuteczny sposób na poskromienie piratów drogowych. Choć jestem zdania, że w Polsce, mandaty za przekroczenie dozwolonej prędkości wciąż są za niskie. Przykład innych krajów europejskich dowodzi, że tam, gdzie zastosowano bardziej radykalne rozwiązania, problem zbyt szybkiej jazdy w znacznym stopniu został ograniczony.

Co jednak jeszcze można zrobić, aby do czasu budowy sygnalizacji, poprawić bezpieczeństwo na ul. Zielonogórskiej?

Myślę, że zobowiązać policję, do zwiększenia liczby patroli i zaostreżenia kontroli w całym mieście. Musiałoby się to wiązać ze zwiększeniem składu osobowego naszego posterunku, gdyż w chwili obecnej jest on niewystarczający dla podjęcia wszystkich niezbędnych działań w całej gminie. Ale to już temat na kolejny artykuł.

Jacek Gebicki

Gminny konkurs ortograficzny w Nietkowie

Dnia 5 czerwca 2008 r. w Publicznej Szkole Podstawowej w Nietkowie został zorganizowany gminny konkurs ortograficzny pt. „Mistrz ortografii”.

W konkursie udział wzięły cztery szkoły:

Publiczna Szkoła Podstawowa im. J. Korczaka w Czerwieńsku, którą reprezentowali: **Kościuk Malwina, Proskórnicka Klaudia, Wojdyła Kinga**; opiekun: mgr **Kościuk Ewa**.

Publiczna Szkoła Podstawowa im. K. Makuszyńskiego w Leśniowie Wielkim, którą reprezentowali: **Bajdak**



Nicola, Karczmarek Izabela, Dragon Mateusz; opiekun: mgr **Frączak Patrycja**.

Publiczna Szkoła Podstawowa im. J. Brzechwy w Nietkowicach, którą reprezentowali: **Żmuda Paulina, Andrzejak - Wasilewski Konrad, Niciński Łukasz**; opiekun: mgr **Wesołowska - Waszak Dorota**.

Publiczna Szkoła Podstawowa im. Stanisława Wróblewskiego w Nietkowie, którą reprezentowali: **Grzywacz Gabriela, Rzeszutek Natalia, Domagała Marcin**; opiekun: mgr **Wasiak Teresa**.

Uczniowie mieli do rozwiązania 10 zadań w postaci tabel ortograficznych, krzyżówek, rebusów i łamigłówek. Mogli uzyskać łącznie 80 punktów.

Indywidualnie najlepiej spisał się **Mateusz Dragon** uzyskując 77 punktów - zajmując tym samym I miejsce, II miejsce **Malwina Kościuk** - 74 punktów,



III miejsce **Natalia Rzeszutek** - 71,5 punktów.

Zespołowo szkoły zajęły następujące miejsca: I - PSP Czerwieńsk i PSP Leśniów Wielki, II - PSP Nietków, III - PSP Nietkowice.

Wszystkim uczniom, którzy wzięli udział w tym konkursie, serdecznie gratulujemy i mamy nadzieję, że będą kierowali się słowami Konfucjusza: „Kto nabytą wiedzę pielęgnuje, a nową bez ustanku zdobywa, ten może być nauczycielem innych”.

Katarzyna Lewandowska

Nagrody rozdane

Koniec roku szkolnego to okazja do wyróżnienia najlepszych uczniów, wybitnych sportowców i najbardziej aktywnych organizatorów życia szkolnego. **Piotr Iwanus** wręczył nagrody Burmistrza 31 uczniom szkół podstawowych i gimnazjum w naszej gminie.



J. G.

NAGRODY TE OTRZYMALI:

- Szkoła Podstawowa w Czerwieńsku: **Ewelina Patrzyka, Maria Wojtaszek, Aleksandra Litwa, Szymon Wojtaszek, Anton Stanaszek**.
- Szkoła Podstawowa w Leśniowie Wielkim: **Mateusz Dragon, Kacper Domecki, Hubert Jurgielanec**.
- Szkoła Podstawowa w Nietkowicach: **Natan Palacz, Sylwia Gągala, Karolina Siwicka**.
- Szkoła Podstawowa w Nietkowie: **Klaudia Dolińska, Katarzyna Obremska, Julia Kossowska, Adrian Klamecki, Klaudia Kulczyńska, Adrianna Warszawska**.
- Szkoła Podstawowa w Płotach: **Żaneta Radzik, Anita Łęcka**.
- Gimnazjum w Czerwieńsku: **Anna Adam, Przemysław Ciechacki, Jarosław Gruszy, Joanna Herman, Justyna Jankowiak, Patrycja Jaworska, Grze-**

gorz Lipiński, Kamil Łaskawiec, Anna Nowak, Mateusz Perczyński, Rafał Wejman, Paulina Wuzńska.



Radnych portret własny

Sławomir Baranowski został wybrany radnym Rady Powiatu Ziemi Zielonogórskiej 12 XI 2006 r., w okręgu wyborczym obejmującym gminy Czerwieńsk i Nowogród Bobrzański. Startował z listy KWW „Samorządowy Powiat Zielonogórski”, choć jest członkiem SLD od początku istnienia tej partii. Hasła komitetu: „Praca, edukacja, zdrowie” stara się hołdować cały czas.

W 21-osobowej radzie pełni funkcje: członka Komisji Rewizyjnej i członka Komisji Rozwoju Gospodarczego, Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Turystyki. Jakie najważniejsze zadania, interesujące mieszkańców naszej gminy, stawia sobie radny? Punktuje: 1- reprezentowanie interesów gminy Czerwieńsk na forum Rady Powiatu, 2- pomoc burmistrzowi w realizacji zadań współfinansowanych przez powiat, 3- promocja gminy w powiecie, 4- rzecznik interesów Rad Sołeckich na forum Rady Powiatu.

Chcąc wywiązać się z przedwyborczych zobowiązań, zauważa radny **S. Baranowski**, uczestniczę we wszystkich zebraniach wiejskich w naszej gminie. Staram się wtedy odpowiedzieć na pytania mieszkańców dotyczące możliwości powiatu w realizacji zadań i przedsięwzięć na terenie naszych miejscowości. A co udało się załatwić? M. in. problem mieszkańca Sycowic - zalewania drogi do Podłej Góry. Rozpocząć realizację (i mam nadzieję, że do końca kadencji uda się ją ostatecznie zakończyć) remontu drogi z Lasek do Ciemnic. Pomóc w realizacji budowy chodników w Płotach. Przekazać środki na dokumentację drogi Płoty - Sudoł - Leśniów Wielki i umieścić ją w „Planie rozwoju lokalnego Powiatu Zielonogórskiego na lata 2008 - 2015”. Pozyskać środki na „Dzień Czystej Wody”. Natomiast nie udało się pozyskać pieniędzy na zakup instrumentów dla zespołów muzycznych w Nietkowie.

Ogromnie trudno przebić się przez lobby radnych w powiecie - stwierdza. Na 21 jest nas dwóch, razem z Mieszkiem Sibilskim. A gmin ludnościowo liczniejszych jest 10. Trzeba naprawdę wynajdować argumenty, by przekonać radnych do inwestowania u nas, a nie u nich. To czasami ponad siły! Za to z całą odpowiedzialnością powiem, że w wielu dziedzinach nasza gmina jest w czołówce



Sławomir Baranowski

Mieszkaniec Czerwieńska od 1984 r.

Lat: 50, nauczyciel fizyki, dyrektor Gimnazjum im. Jana Pawła II w Czerwieńsku.

Żona: Sylwia, nauczyciel nauczania zintegrowanego PSP im. Janusza Korczaka w Czerwieńsku.

Dzieci: syn Jakub (28), pracownik PKP Energetyka; syn Dominik (23), student V roku KUL-u w Lublinie.

Funkcje społeczne: radny Rady Gminy 88-90; radny Rady Powiatu I i obecnej III kadencji; przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Czerwieńsku; członek Zarządu Krajowego Polskiego Stowarzyszenia im. Janusza Korczaka.

Zainteresowania: sport, koszykówka (od „Zastalu”), piłka nożna (fan „Piasta”).

Lubi: numizmatykę i rekreacje na świeżym powietrzu.

Posiada: mieszkanie w bloku i 6-cio letnią fabię.

Ceni: nadany przez dzieci tytuł „Sympatyka przedszkola Na Zielonej Górze”.

Kontakt: najpewniejszy codziennie w Gimnazjum lub tel. (0 68) 3 278 884.

realizacji różnych zadań. To zasługa burmistrza **Piotra Iwanusa** i mądrości Rady Gminy pod przewodnictwem **Leszka Jędrasa**. Uczestnicząc praktycznie we wszystkich sesjach Rady Gminy mam możliwość konfrontowania jej spraw ze sprawami powiatu. Poznać sytuację wyborców i problemy mieszkańców - by można było działać z korzyścią dla nas, lecz bez szkody dla innych. Radny powiatu musi mieć też na względzie inne gminy. Na przykład powiat prowadzi ośrodki socjoterapeutyczne dla młodzieży szkolnej. Pomagam dyrektorom szkół w umieszczaniu tam trudnej młodzieży. Jako pedagogowi jest mi szczególnie bliska złożoność tej tematyki.

Czerwieński Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych to bardzo potrzebna placówka - twierdzi radny - uważam, że trzeba jej pomóc. Tu młodzież nie kwalifikująca się do wiodących szkół zielonogórskich może zdobyć atrakcyjny zawód dający szansę życiowego sukcesu. Czynniki społeczny musi przeważać nad ekonomicznym! Mam nadzieję, że powiat pomoże jej przetrwać, bo jest dobrze, nie tylko kadrowo, przygotowana do wypełniania swej misji w naszym środowisku. Z kolei jako dyrektor Gimnazjum cieszę się, że władzom udało się doprowadzić do powstania tak pięknego obiektu, będącego chlubną wizytówką gminy.

W tym roku poprawiliśmy wyniki egzaminu gimnazjalnego; dziękuję uczniom i nauczycielom za wielki wkład pracy. Mam nadzieję, że przyszły rok szkolny nie będzie gorszy.

Najważniejsze zadanie, jakie pojawiło się obecnie w powiecie, to działanie na rzecz budowy mostu na Odrze w Pomorsku. Tu radny zapewnia o swym całkowitym zaangażowaniu we wspieraniu społecznego komitetu budowy. W przedsięwzięcie zaangażowały się władze naszej gminy, gminy Sulechów a przede wszystkim władze Zielonej Góry, dla której byłoby to alternatywne połączenie z S3 i możliwość ożywienia stref gospodarczych (U nas nr 191).

Radny Rady Powiatu **S. Baranowski** jest... przeciwny temu szczerblowi administracji samorządowej. Ich likwidacja, twierdzi, mogłaby przyczynić się do rozwoju gmin. Wzrosłyby ich budżety na realizację zadań, których ciągle przybywa, a nie przybywa środków. 90% budżetu powiatu to subwencje i dotacje celowe, zatem nie bardzo jest co dzielić! A oczekiwania są takie wielkie! Uczciwie stawiam sprawę i wiem, że mój głos jest odosobniony. Ale póki co, chcę dla dobra naszej i nie tylko naszej gminy zrobić tyle dobrego, ile się da.

D. Grześkowiak

Proboszcz trzech gmin...

Ks. Dariusz Glama - proboszcz leśniowskiej parafii - w zeszłym miesiącu obchodził jubileusz 25 lecia posługi kapłańskiej. Połowa tego czasu przypadła właśnie na kierowanie tą specyficzną parafią na kresach trzech gmin - Czerwieńska, Świdnicy i Dąbia.

Plebania ks. Dariusza - gdzie umówiliśmy się na rozmowę - stoi na najważniejszej krzyżowce dróg w Leśniowie - między kościołem, szkołą i przydrożnym zajazdem. To prawdziwe centrum wsi i to nie tylko w sensie urbanistycznym. Ksiądz Dariusz jest w tej społeczności jedną z najważniejszych postaci. Jego rola nie ogranicza się bowiem wyłącznie do działalności duszpasterskiej. To właśnie tutaj na plebani spotykają się przeróżne grupy aktywnych i ciekawych ludzi tego środowiska, by wymyślać i potem konsekwentnie realizować różne działania na rzecz lokalnej wspólnoty.

Jak bardzo **ks. Glama** ceniony jest nie tylko w swojej parafii, mogliśmy się przekonać podczas specjalnej jubileuszowej mszy, którą jubilat odprawił w niedzielę 1 czerwca. Tłum wiernych i przyjaciół, a także władz samorządowych był dowodem na jego prawdziwe znaczenie dla tej społeczności.

Jak to wszystko się zaczęło?

Nie mogłem przy takiej okazji nie zadać jubilatowi najbardziej standardowego i szablonowego pytania - o początek jego kapłańskiej drogi. Ksiądz Dariusz na to pytanie trochę szelmowsko się uśmiechnął i po raz kolejny zaskoczył mnie odpowiedzią. Mówił, że to pytanie zadaje mu już niemal każde dziecko w parafii, gdy tylko rozmowa dotyczy kapłaństwa, a on niezmiennie burzy stereotypy o jakimś gwałtownym olśnieniu, niemalże rozwarciu niebios i powołaniu w aurze niesamowitości. Jak twierdzi - jego powołanie, nie było

jednorazowym aktem jakiegoś uniesienia. Ks. Dariusz do kapłaństwa, do powołania, po prostu dojrzał. Trwało to latami, zanim się spełniło. Jest jednakim, wychowanym w zwyczajnej katolickiej rodzinie. Od dzieciństwa związany z kościołem - najpierw jako ministrant, później lektor, a jeszcze później - już w liceum - jako świecki katecheta. Tu mała dygresja dla młodszych czytelników - trzydzieści lat temu religia prowadzona była w salkach katechetycznych popołudniami, a że parafia Zbawiciela w Zielonej Górze była bardzo duża, katechetów potrzeba było wielu i wówczas licealista Darek przygotowywał się na specjalnych kursach do prowadzenia takich zajęć. Co roku odbywał też wakacyjne kursy w Paradyżu i tak powolutku i raczej mało spektakularnie postanowił zostać księdzem. Nie oszukujemy się, szczególnie dla jego mamy, była to trudna decyzja. Oddać kościołowi swojego jedyne dziecko nie jest łatwe, ale rodzice uszanowali jego wybór życiowy i tak to się zaczęło. Razem z nim ukończyło seminarium 25 kleryków z naszej diecezji i 13 z diecezji szczecińskiej. Dzisiaj wszyscy są proboszczami - dwóch wyjechało do USA, jeden do Niemiec, pozostali objęli parafie w naszej diecezji. Do dziś spotykają się co roku z okazji kolejnej rocznicy święceń, kolejno na swoich parafiach. Tylko w tym roku było inaczej - z okazji jubileuszu zjechali do swojej macierzystej uczelni - do Paradyża.

Pierwsze dziesięć lat służby to pełnienie funkcji wikariusza i zdobywanie niezbędnych doświadczeń. Pierwszą parafią były Strzelce Krajeńskie (3 lata), później Żagań (2 lata), Witnica (1 rok) oraz Sulęcín (4 lata). Pierwsza tzw. samodzielna placówka to probostwo w parafii Kołczyn, gdzie jako proboszcz posługiwał ks. Darek 3 lata.

Tę parafię również wspomina z uśmiechem. Mówi, że koledzy śmiali się z niego, że jest najbogatszym proboszczem w diecezji, ponieważ w tej malutkiej parafii (wszystkiego może z 1,5 tys mieszkańców) miał w zarządzie aż siedem kościołów



i ani jednego wikarego. Dlaczego koledzy uważali go za „bogacza”? Pomijając już liczbę kościołów w administracji, to przecież w każdym musiał mieć pięć ornatów, w każdym kościele kielich, monstrancję, mszał - prawdziwy krezus (!).

Parafia w Kołczynie - to był ostatni etap zbierania doświadczeń.

Od 1996 roku ks. Dariusz objął po ks. **Andrzeju Pomietle** parafię pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Leśniowie Wielkim. Poza służbą duszpasterską, administrowaniem parafią, działaniem na rzecz lokalnej społeczności, zrodziła się - trochę z konieczności - kolejna pasja **ks. Glamy** - opieka nad zabytkami. Tych ma w swoim parafialnym gospodarstwie cztery - jeden cenniejszy od drugiego. Najstarszy jest XIV wieczny kościół z Leśniowie. Z wieku siedemnastego pochodzą kościoły w Trzebulach i Łagowie. Najmłodsza jest świątynia w Drzonowie - wybudowana w wieku XIX. Każdy z tych kościołów to odrębne wielkie wyzwanie konserwatorskie i zwyczajnie budowlane. Ratowanie zabytków i przywracanie ich do dawnej świetności, dzięki życzliwości i wsparciu lubuskiego wojewódzkiego konserwatora zabytków, życzliwości wielu darczyńców i wsparciu parafian udaje się z każdym rokiem coraz

ciąg dalszy na str. 10

DOSSIER:

ks. Dariusz Glama - proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Leśniowie Wielkim **ur. 27 października 1958 roku**

wykształcenie - wyższe (Wyższe Seminarium Duchowne w Paradyżu) magisterium z teologii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim

zainteresowania - turystyka, kibic speedwaya

wyróżnienia - złota odznaka za opiekę nad zabytkami przyznana przez ministra kultury (2008)



Wieści z ratusza

ciąg dalszy ze str. 9

Burmistrz Czerwieńska ogłasza następujące przetargi:

1. Przetarg ustny nieograniczony

Położenie i nr działki	Pow. działki ha	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania	Cena wywoławcza zł godzina przetargu	Wadium zł
Obręb miasta Czerwieńska ul. Ks. Muchy 2 dz. nr 309/2	0,0862	lokal nr 5 o pow. 55,4 m ² udział w częściach wspólnych budynku i prawie własności gruntu 143/1000	Brak planu, w ewidencji gruntów działka ta jest oznaczona symbolem Bi - inne tereny zabudowane. Sprzedaż prawa własności gruntu i budynku.	21.000 godz 10 ⁰⁰	2.100
Obręb miasta Czerwieńska ul. Ks. Muchy 2 dz. nr 309/2	0,0862	lokal nr 6 o pow. 55,4 m ² udział w częściach wspólnych budynku i prawie własności gruntu 143/1000	jak wyżej	21.000 godz 10 ³⁰	2.100
Obręb wsi Będów dz. nr 131/4	0,1792	nieruchomość gruntowa niezabudowana, sprzedaż na własność	Brak planu, w ewidencji gruntów działka oznaczona jest symbolem PS VI	16.000 (netto) godz. 11 ⁰⁰	1.600

2. Przetarg ustny ograniczony

W przetargu mogą uczestniczyć podmioty gospodarcze prowadzące działalność z zakresu niepublicznej opieki zdrowotnej.

Położenie i nr działki	Pow. działki ha	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania	Cena wywoławcza zł godzina przetargu	Wadium zł
Obręb wsi Leśniów Wielki dz. nr 176/3	0,1310	nieruchomość gruntowa niezabudowana, sprzedaż na własność	działka przeznaczona jest pod zabudowę przychodni zdrowia	26.200 (netto) godz. 11 ³⁰	2.600

Przetarg na w/w nieruchomości odbędzie się w dniu **19 sierpnia 2008 r.** w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta Czerwieńsku ul. Rynek 25. Nieruchomości ogłoszone do przetargu są wolne od jakichkolwiek długów. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w kasie tut. Urzędu, lub na konto Gminy: 74 10205402 0000 0602 0027 8861 do dnia **13 sierpnia 2008 r.** Wa-

dium zwraca się natychmiast po przetargu. Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylenia się przez tę osobę od zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz sprzedającego. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Informacji o ww. nieruchomościach udziela się pod numerem telefonu 068 32 78 179.

skuteczniej realizować. Tak było z renowacją drewnianego kościoła w Trzebulach, tak udało się odsłonić piękną polichromię na plafonie kościoła w Łagowie, czy uratować niemalże przed zawaleniem sufit w prezbiterium kościoła w Leśniowie. Ta najstarsza świątynia jest prawdziwym oczkiem w głowie ks. Dariusza. Najpierw uratował wspomniany sufit przed katastrofą budowlaną, później w 2004 roku przeprowadzono przez fachowców tzw. badania stratygraficzne (czyli poszukiwania, czy pod współczesnymi warstwami farby nie ma czasem zachowanych wcześniejszych polichromii). Jak mówi **ks. Głama** - „niestety są”; niestety, ponieważ ich renowacja to wielkie wyzwanie finansowe, ale znając charakter proboszcza na pewno uda mu się znaleźć sojuszników i dawne malowidła ujrzą kiedyś światło dzienne. Podobnie zresztą jak te na łuku tęczowym między prezbiterium a nawami. Do listy „konserwatorskich” sukcesów ks. Proboszcza nie sposób nie dodać pięknie odnowionej barokowej



kaplicy grobowej i nowej elewacji kościoła, którą w zeszłym roku tak pięknie wymalowano. Prawdziwą wisienką na tym torcie jest zamontowane w tym roku oświetlenie zewnętrzne kościoła, które wieczorami wydobywa wszelkie uroki jego architektury. System podświetlenia powstał za sprawą państwa **Doroty i Roberta Rabiko**, którzy sfinansowali to przedsięwzięcie.

Doceniając działalność w zakresie ochrony dóbr kultury, z okazji Międzynarodowego Dnia Ochrony Zabytków, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego uhonorował ks. Dariusza Głamę Złotą Odznaką „Za opiekę nad zabytkami”.

Nam pozostaje pogratulować dotychczasowych osiągnięć i na kolejne lata kapłańskiej posługi życzyć Ks. Dariuszowi wielu łask Bożych, życzliwości ludzi i pasji w działaniu.

Andrzej Sibilski

Z głębokim żalem żegnamy
Panią **EWĘ ŁACZYŃSKĄ**
Honorowego Obywatela Gminy i Miasta
Czerwieńsk
RODZINIE I BLISKIM
SKŁADAMY WYRAZY SZCZEREJEGO
WSPÓŁCZUCIA
Rada Miejska i Burmistrz Czerwieńska

Pani mgr **Monice Stolińskiej**
dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej
w Leśniowie Wielkim
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci MATKI
składają
obecni i byli nauczyciele
oraz pracownicy Szkoły



Kronika parafialna
parafii św. Wojciecha
w Czerwieńsku
maj 2008r.

Kancelaria parafialna czynna:
sobota 8⁰⁰ - 9⁰⁰

8. Nikola Andželika Anna Ropela - Czerwieńsk
9. Martyna Magdalena Krysiwicz - Czerwieńsk
10. Karolina Zuzanna Małolepsza - Czerwieńsk

CHRZTY

1. Adrian Kazimierz Chłopik - Czerwieńsk
2. Hanna Zabieniec - Czerwieńsk
3. Maja Julia Grzona - Czerwieńsk
4. Mateusz Pamięta - Nietków
5. Martyna Strumiłło - Laski
6. Marek Henryk Kapela - Czerwieńsk
7. Alessio Przebitkowski - Czerwieńsk

ŚLUBY

1. Rewers Piotr i Olizarowicz Arleta
2. Bernacki Przemysław i Kurowska Beata
3. Rzepkowski Daniel i Kocka Agnieszka
4. Kluj Mariusz i Dubicka Magdalena
5. Kur Tomasz i Słomka Dorota

POGRZEBY

1. Władysława Kęsicka - Nietków
2. Marek Prędko - Czerwieńsk
3. Władysław Kościak - Ciemnice
4. Albin Nojszewski - Czerwieńsk

Kaplica jak nowa

Barokowa kaplica grobowa przy kościele w Leśniowie Wielkim przez lata była zaniedbaną, murszejącą, zagrzybioną budowlą. Przeprowadzony w 2006 roku jej gruntowny remont, wymiana dachówki, a przede wszystkim odkopanie komory grobowej znajdującej się po

jej posadzką, pozwoliło na odsłonięcie istniejących kanałów wentylacyjnych. Dzięki poprawionej cyrkulacji ściany przestały nasiąkać wodą i obecnie obiekt prezentuje się znakomicie. Przy okazji porządkowania otoczenia udało się uratować także zabytkowe płyty kamienne.



Postawy i gesty liturgiczne - przejście

W liturgii nie biegamy, ani nie chodzimy, tylko kroczymy. Jest w tym kroczeniu powaga i dostojeństwo płynące z wielkości przeżywanych tajemnic. Odnosi się to przede wszystkim do procesji, ale nie tylko. W każdym przejściu w czasie liturgii zachowujemy taką postawę. Z człowieka idącego w procesji liturgicznej promieniuje chwała Boża i radość służenia Panu. Nigdy także nie przechodzimy przez kościół w czasie proklamacji Ewangelii, Przeistoczenia, doksológii, błogosławieństwa końcowego.

Najczęstsze przejścia w liturgii, to procesje. Idziemy wtedy równo według ustalonego porządku, nie spiesząc się, zachowując poważny nastrój, pamiętając, że procesja jest znakiem naszego pielgrzymowania do Boga (procesja w czasie Odpustu, Boże Ciało i oktawa Bożego Ciała). W czasie liturgii Mszy św. możemy wyróżnić procesję wejścia do kościoła w dalszej kolejności procesję z darami, procesję komunijną i procesję wyjścia.

Opracował ks. Arkadiusz Wiącek



Minął rok, dobry rok...

W tym roku słońce wyjątkowo wcześniej kuśilo uczniów i zapowiadało nadchodzące wielkimi krokami wakacyjne błogie leniuchowanie. A odpoczynek przez wielkie „O” należy się wszystkim, bo mijający rok szkolny był bardzo pracowity, ale też niezwykle ciekawy dla społeczności S.P. w Czerwieńsku.

Pisaliśmy już o zajęciach pozalekcyjnych, pracy parlamentu szkolnego, naszych udziałach i sukcesach w licznych konkursach szkolnych, gminnych, ogólnopolskich, a nawet międzynarodowych. Warto też nadmienić o inicjatywach, które realizowaliśmy, aby na przekór stereotypom udowodnić, że mamy wspaniałe dzieciaki, pełne wrażliwości, dobroci i chęci działania.



Nie wszyscy jeszcze wiedzą, że nasza szkoła przystąpiła do programu SZKOŁA BEZ PRZEMOCY. Nad realizacją wielu całorocznych działań pieczę pełniła szkolna pani pedagog. Punktem kulminacyjnym był dzień pod hasłem WIĘCEJ KULTURY W SZKOLNE MURY. Wszyscy przypomnieliśmy sobie, co już udało nam się zmienić, aby czuć się dobrze i bezpiecznie we własnej szkole. Uświadomiliśmy sobie, że tak naprawdę wiele zależy od nas samych. Wybraliśmy SUPERKOLEŻANKĘ I SUPERKOLEGĘ w każdej klasie. Samorząd szkolny zorganizował debatę, na której wypracowano plan działania na kolejny rok. Szkoda, że spośród zaproszonych rodziców przybył tylko przewodniczący Rady Rodziców - czyżby sprawy dzieci i ich bezpieczeństwa nie były ważne dla dorosłych? Wiele do myślenia dało nam przedstawienie teatryku szkolnego pt. WIĘCEJ KULTURY W SZKOLNE MURY. Wszelkie nasze poczynania -

te dobre i te złe - rejestruje czujne oko kamery monitoringu. Być może to nie koniec naszej pracy nad bezpieczeństwem, ale możemy poczuć się lepiej niż dotychczas.

Umieć zobaczyć innych wokół siebie nie zawsze jest łatwo. Udowodniliśmy jednak, że potrafimy dać z siebie wiele. Okazją do tego był OGÓLNOPOLSKI DZIEŃ DOBRZYCH UCZYŃKÓW. Po-

stanowiliśmy zrobić coś dla innych dzieci, dla zwierząt i dla naszego otoczenia. Dla chorych i opuszczonych dzieci zbieraliśmy zabawki, gry i książki, które niezniszczone można było przynieść do szkoły. Aby zebrać karmę dla zwierząt zorganizowaliśmy przedstawienie teatryku szkolnego, na które biletem wstępu była karma dla psów i kotów. Nie mogliśmy uwierzyć widząc prawdziwą górę zwierzęcych przysmaków, która została zabrana przez pracowników zielonogórskiego schroniska. Pozostało nam jeszcze zmienić nasze otoczenie. Jak



wiadomo rośliny to najlepszy i najprostszyspósb. Nauczyciele przerzedzili nieco swoje ogródki, opiekunka szkolnej gazetki MIOTŁA przekazała zarobione ze sprzedaży pieniądze, ogrodnik z Zatonia wsparł nas darowizną i tak oto zdobyliśmy krzewy i byliny. Pan dyrektor zakupił ziemię, a reszta należała już do chętnych uczniów i nauczycieli, którzy ramię w ramię pracowali przy wkopywaniu roślin. Przyjemnie będzie we wrześniu spojrzeć na owoce czerwcowej pracy.

Miniony rok jest kolejnym już wspomnieniem, mamy nadzieję, że dobrym. Życzymy wszystkim słonecznych i szalonych wakacji.

Beata Kaszewska



Wieści z przedszkola

FESTYN RODZINNY w przedszkolu! To jest to! Kolejna - III już - edycja tej imprezy miała miejsce w piękne, sobotnie popołudnie. Tym razem w programie znalazły się życzenia dla mamy i taty, loteria fantowa (z główną nagrodą DVD i radioodtwarzaczem CD), pokaz szkółki karate (z udziałem naszego wychowanka), zawody sportowe, kawiaienka z ciastem, kawą i herbatą, kielbaski z grilla... i wiele innych atrakcji. Od godziny 12 na przedszkolnym placu zabaw rozbrzmiewały wesołe melodie, zapraszające wszystkich do wspólnej zabawy, a chętnych było bardzo wielu. Cieszymy się, że zawitały do nas także dzieci, które nie są przedszko-



lakami. Wyśmienita zabawa z pewnością pozostawiła miłe wrażenia i chęć powrotu do naszej przedszkolnej ferajny. Trudno tu z osobna wyliczać i dziękować każdemu, kto zaangażował się w organizację tej imprezy, jednakże nie sposób tego nie uczynić. Tak więc Radzie Rodziców, personelowi przedszkola, sponsorom fanów, firmom i instytucjom, które użyczyły swojego sprzętu, „wodzirejowi” całego spotkania oraz wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób włączyli się w jego przebieg - **DZIĘKUJEMY!**

Jak co roku w czerwcu bardzo uroczysto żegnaliśmy naszych abiturientów, a oni swoje panie i przedszkolne sale zabaw, zabrali ze sobą 4-letni bagaż wrażeń, doświadczeń, zabawy i nauki oraz przesłanie: „Nie wszystkie kwiaty zakwitają razem, każdy ma czas swój i porę. Niech

to dla Ciebie będzie drogowskazem: Nie wszystkie kwiaty zakwitają razem”. Zanim jednak padło ostatnie „do widzenia” dzieci wspaniale się zaprezentowały. Same odczytywały dedykacje i podziękowania wszystkim zaproszonym gościom, a następnie dołączali piosenkę lub wiersz. Po części oficjalnej „jeszcze” przedszkolaki rozeszły się do swoich sal, aby tam oddać się słodkiej uczcie i po raz ostatni pobawić się ulubionymi zabawkami. Nam przyszło pożegnać nie tylko dzieci, ale i ich rodziców. Wszystkim, którzy bardzo aktywnie uczestniczyli w życiu przedszkola i swoją postawą wspierali nas w procesie wychowawczo - opiekuńczo - dydaktycznym serdecznie dziękujemy!

Nie pozostaje mi nic innego jak życzyć wszystkim czytelnikom udanego wypoczynku i powrotu do naszej stałej rubryki zaraz po wakacjach.

D. Krzyżaniak

Najładniejsze balkony

Tradycyjnie już na początku wakacji Samorząd Mieszkańców Miasta Czerwieńsk rozstrzygnął konkurs „Estetyczne zagospodarowanie balkonów”.

Przy ocenie zwracano uwagę, zgodnie z regulaminem na: ukwiecenie, kompozycję, ogólne wrażenie; małą architekturę (pergola, oświetlenie, balustrada); praktyczne wykorzystanie balkonu na wypoczynek rodzinny; ogólny wygląd balkonu. I tak 27 czerwca komisja w składzie: **Zbigniew Lis, Wiesław Kwaśniewski i Marek Twarowski** dokonała oględzin balkonów zgłoszonych do konkursu i postanowiła w tym roku nie przyznać ani pierwszego, ani trzeciego miejsca ani wyróżnień. Natomiast drugim miejscem postanowiła uhonorować balkony **Ewy i Stanisława Ciołkowskich, Ireny i Tadeusza Skowrońskich** oraz **Marioli i Arkadiusza Hryniewiczów**.

Nagrody dla właścicieli najładniej ozdobionych balkonów (po 160 zł) ufundował SMM. Który ma jednocześnie nadzieję, że konkurs będzie się rozwijał i w przyszłym roku ocenie będzie podlegać zdecydowanie więcej „małych ogródków”. Zyska na tym estetyka naszych bloków i domów. Coraz więcej z nich ma nowe, piękne elewacje. Czas, by w większym stopniu zaczęły do nich

dorównywać również balkony. SMM będzie również typować miejskie posesje do gminnego konkursu „Estetyczne zagospodarowanie posesji miejskiej i wiejskiej”. Tegoroczna, już XI jego edycja, zostanie rozstrzygnięta pod koniec lipca.

D. G.



Balkon Ewy i Stanisława Ciołkowskich



Balkon Marioli i Arkadiusza Hryniewiczów



Balkon Ireny i Tadeusza Skowrońskich



redaguje Jan Doliński

Sprintem

Letnie... wypoczywanie

W poprzednim numerze gazetki pisałem o walce Piasta o awans do Lubuskiej IV ligi. Okazało się, że miejscowy zespół sprawił niespodziankę miejscowym kibicom, władzom i sponsorom zdobywając upragniony awans. Cieszy szczególnie dobra postawa w ostatnim meczu na wyjeździe w Howej. W meczu o pozostanie na czwartym miejscu w końcowej tabeli, zespół Piasta pokonał lidera - Vitrosilikon 1:0. Czerwieńska drużyna jako jedyna spośród innych gminnych zespołów awansowała do wyższej klasy rozrywkowej.

Z pozostałych zespołów najlepiej wypadła nietkowska SPARTA, która zajęła II miejsce w klasie A. START Płoty uplasował się na szóstym miejscu, Odra Nietków w klasie B zajęła III miejsce, natomiast ZNICZ Leśniów Wielki jest na zakończenie rozgrywek na 12 miejscu. Podsumowując rozgrywki naszych gminnych zespołów trzeba jednoznacznie stwierdzić, że w dobie reorganizacji wszystkich lig w polskiej piłce nożnej można było osiągnąć więcej tj. awansować. Taką szansę miała Sparta nieznacznie ulegając Zenitowi Ługów. Start Płoty na własne życzenie wyłączył się w rundzie wiosennej z walki o awans. Odra Nietków dała się wyprzedzić w li-

dze dwóm beniaminkom z klasy C- (Lwino Zabór i Piast-Parkovia Trzebiechów II). Drużyna z Leśniowa Wielkiego w tym roku nie dotrzymała kroku sportowego swoim kolegom z innych zespołów. Ambitna walka w rundzie wiosennej pozwoliła im jednak pozostać w grze. W nowym sezonie życzymy wszystkim kolegom sukcesów piłkarskich i wiele... wiele strzelonych bramek.



Jarosław Grysiwicz

Przy okazji dodam, że do zespołu Piasta w nowym sezonie dołączy nasz kolega **Jarosław Grysiwicz**, który zakończył grę w niemieckim klubie VSG Altglienicke. Liczymy na dobrą grę Jarka, jak za czasów występów Piasta w III lidze.

Zakończył się rok szkolny a w międzyczasie dobiegła końca wielka impreza o nazwie Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej. Wielu spośród mieszkańców naszej gminy było osobiście na EURO w Austrii. Na meczach naszej reprezentacji można było zobaczyć więcej niż w telewizji i poczuć smak mistrzostw na

własnej skórze. Barwny biało-czerwony Klagenfurt i Wiedeń mówiły o tym że polscy kibice są zawsze ze swoją drużyną. Jedynie niedosyt pozostał po rozegranych meczach przez naszych piłkarzy. Atmosfera mistrzostw, cała podróż i przebywanie w austriackim Tyrolu, to niezapomniane i wspaniałe chwile. Można było odczuć sympatię i przyjazne zachowanie gospodarzy mistrzostw.

Ciekawe czy nasze stadiony na kolejne mistrzostwa będą wyglądały tak okazałe jak te w Austrii i Szwajcarii.

Przed nami jeszcze Mistrzostwa Świata w RPA w 2010 r., ciekawe czy ktoś tam się wybierze. Na pewno, aby tam pojechać warunek jest jeden- udział naszej Reprezentacji w tym wydarzeniu.

Na naszym podwórku czekamy na tradycyjny Turniej o Puchar Burmistrza, który odbędzie się 02.08.2008 na naszych obiektach. Obrońcą tytułu mistrzowskie-



EURO 2008-Stadion w Klagenfurcie

go jest Piast Czerwieńsk. W sierpniu rozpoczną się również rozgrywki naszych gminnych zespołów piłkarskich.

Lato w pełni, dlatego zachęcam do korzystania ze słonecznych i wodnych kąpiel, wycieczek rowerowych i wszelkich form aktywnego wypoczynku w ramach urlopu i wakacji.

PODZIĘKOWANIE

Firmie **Arcobaleno** za przekazanie obuwia oraz panu **Adamowi Bazylewiczowi** za przekazanie pieczywa dla najmłodszych z Dobrzęcina z okazji Dnia Dziecka

Serdeczne podziękowania składa **Sołtys Sołectwa Dobrzęcina Lesław Rau**



Flis zawital

W dniu 6 lipca "Flis Odrzański" zawital do Nietkowa. Flotylla statków, żaglówek, motorówek i kajaków wraz z tratwami co roku płynie z Brzegu Dolnego do Szczecina.

Promuje turystyczne walory rzeki Odry i nadodrzańskie gminy nie tylko w Polsce, ale i w Niemczech. W niedzielę zawital do nas. Przez dwie godziny flisacy, wśród których było wielu szczecińskich studentów, byli podejmowani przez gościnnie Nietków. Po przybiciu do brzegu w okolicy punktu pomiarowego (może będzie tu kiedyś przystań z prawdziwego zdarzenia?) zostali po staropolsku powitani chlebem i solą, mogli obejrzeć promocyjne plansze, wysłuchać występów zespołów Nietkowianki i Rodziny Wilczaków. Błogosławieństwa żeglarzom udzielił ks. **Arkadiusz Wiącek**. Licznie zgromadzeni mieszkańcy mogli obejrzeć i zwiedzić pływające

jednostki, zrobić pamiątkowe zdjęcia. Taka okazja, tyle statków płynących po rzece pojawi się przecież dopiero za rok! Nad bezpieczeństwem zwiedzających czuwali strażacy pod komendą **Jerzego Kuczaka**. Natomiast wśród oficjalnych gości byli radni i burmistrz Czerwieńska **Piotr Iwanus**, a także burmistrz Sulechowa **Ignacy Odważny**. W delegacji z zaprzyjaźnionego Dredkau nie zabrakło niezawodnego burmistrza **Haralda Altekrügera**. I szkoda, że wesoła zabawa musiała się punktualnie skończyć w samo południe, bowiem plan rejsu rzecz święta.

D. G.





Nie tylko biesiadowanie...

